

Sygn. akt II Ka 129/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **11 lipca 2019 roku**

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Robert Pelewicz

Protokolant: st. sekr. sąd. Marta Czachurska

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2019 r.

sprawy **W. W. syna J. i G. z domu G., urodzonego (...) w T.**

obwinionego z art. 119 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu z dnia 21 marca 2019 roku w sprawie sygn. akt II W 736/18

I. **utrzymuje w mocy** zaskarżony wyrok;

II. **zasądza** od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. S. z Kancelarii Adwokackiej w Tarnobrzegu kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. **zwalnia** obwinionego W. W. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, a poniesionymi wydatkami **obciąża** Skarb Państwa.

Sygn. akt **II Ka 129/19**

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 11 lipca 2019r.

Komenda Miejska Policji w Tarnobrzegu skierowała do Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu wniosek o ukaranie W. W. (syna J. i G. z domu G., urodzonego (...) w T.) obwinionego o to, że:

1. w dniu 7 sierpnia 2018 r. około godziny 11:45 w (...) na ul. (...), na terenie parkingu P. Handlowego M., dokonał kradzieży roweru typu damka marki KOMET o wartości 200 złotych na szkodę H. K.,

tj. o wykroczenie z art. 119 § 1 kw

2. w dniu 6 sierpnia 2018 r. o godzinie 21:10 w T. przy Placu (...) w sklepie (...) dokonał kradzieży dezodorantu R. o wartości 8,99 zł, czterech sztuk maszynek do golenia o łącznej wartości 15,98 zł i jednej butelki wódki (...) 0,5 litra o wartości 29,99 zł powodując stratę w wysokości 54,96 zł na szkodę (...)

tj. o wykroczenie z art. 119 § 1 kw

3. w dniu 7 sierpnia 2018 r. o godzinie 06:58 w T. przy Placu (...) w sklepie (...) dokonał kradzieży dezodorantu R. o wartości 8,99 zł i jednej puszki piwa ŻYWIEC o wartości 2,99 zł powodując stratę w wysokości 11,98 zł na szkodę(...)

tj. o wykroczenie z art. 119 § 1 kw

4. w dniu 7 sierpnia 2018 r. o godzinie 10:50 w T. przy Placu (...) w sklepie (...)dokonał kradzieży jednego piwa puszkowego marki ŻYWIEC o wartości 2,99 zł na szkodę (...)

tj. o wykroczenie z art. 119 § 1 kw

Wyrokiem zaocznym z dnia 21 marca 2019 r., w sprawie II W 736/18, Sąd Rejonowy w Tarnobrzegu rozstrzygnął następująco:

I. uznał obwinionego W. W. za winnego popełnienia zarzuconych mu czynów i za to na mocy art. 119 § 1 kw w zw. z art. 9 § 2 kw wymierza mu karę 20 dni aresztu;

II. Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. S. kwotę 221,40 zł tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu W. W.;

III. Zwalnia obwinionego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, a poniesionymi wydatkami obciąża Skarb Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości na korzyść obwinionego jego obrońca z urzędu adw. J. S. i powołując się na treść art. 103 § 1 kw zarzucił:

1. Naruszenie art. 119 § 1 kw poprzez przypisanie obwinionemu dokonania kradzieży jednej puszki piwa w dniu 7 sierpnia 2018r. o godzinie 10.50 w sytuacji gdy ochrona zauważyła zachowanie obwinionego i nie pozwoliła aby wyniósł tą puszkę piwa w związku z czym do dokonania kradzieży nie doszło;

2. Uznanie, że jedynie najsurowsza z kar przewidzianych w kodeksie wykroczeń w postaci aresztu w wymiarze 20 dni jest jedyną adekwatną karą dla obwinionego, w sytuacji gdy nie jest on osobą w pełni zdrową i stale przyjmuje leki.

W konkluzji apelacji, mając na względzie powyższe zarzuty, obrońca obwinionego wnosil o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez jego uniewinnienie, ewentualnie o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu stwierdził, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem Sąd Rejonowy w Tarnobrzegu dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, zasadnie skutkujących uznaniem, że obwiniony W. W. zrealizował ustawowe znamiona przypisanych mu w I zaskarżonego wyroku czynów, stanowiących wykroczenia z art. 119 § 1 kw.

Przede wszystkim trzeba podkreślić, że nieporozumieniem jest twierdzenie zawarte w zarzucie 1. apelacji, iż skoro „Z materiału dowodowego wynika, że w dniu 07 sierpnia 2018r. obwiniony został ujęty przez ochroniarzy w sklepie biedronka, którzy zauważyli, że próbuje wynieść ze sklepu puszkę piwa bez zapłacenia za nią przy kasie.”, to „Tym samym obwiniony nie wyniósł przedmiotu ze sklepu i de facto nie dokonał tej kradzieży. Co najwyżej usiłował jej dokonać, co ze względu na ochronę sklepu nie doszło do skutku (s. 1 apelacji). Tak twierdząc, autor apelacji zdaje się nie zauważać, że istota kradzieży polega na zaborze cudzej rzeczy ruchomej, a więc wyjęciu jej przez sprawcę spod władztwa uprawnionej osoby i objęciu jej we własne władanie (tak M. Zbrojewska, w: T. Grzegorzcyk, Kodeks wykroczeń, Warszawa 2013, s. 563). Przy interpretacji pojęcia władztwa należy zwrócić uwagę, że nie zawsze chodzi w tym przypadku o dysponowanie rzeczą w ręku danej osoby. Przez władztwo należy wszakże rozumieć stosunek faktyczny człowieka do rzeczy ruchomej, wyrażający się tym, że pozostaje ona we władztwie danej osoby (tak A. Marek, E. Pływaczewski, A. Peczeniuk, Kradzież i paserstwo mienia prywatnego, Warszawa 1985, s. 57). Trafnie wskazuje się, że do istoty wykroczenia kradzieży nie należy natomiast późniejsze rozporządzenie rzeczą przez sprawcę zaboru. Przy wykroczeniu kradzieży z art. 119 § 1 kw działanie sprawcy należy uznać za ukończone z chwilą, gdy sprawca zawładnął rzeczą, objął ją w swoje posiadanie, bez względu na to, czy zdołał następnie zamiar rozporządzenia tą rzeczą jako swoją urzeczywistnić, czy też nie (zob. wyrok SN z 21.01.1985., II KR 311/84, OSNPG 1985/8/110; podobnie wyrok SN z 11.11.1988., II KR 343/87, OSNKW 1988/7-8/55).

W konsekwencji, w zakresie wykładni znamienia zabór należy zaakceptować teorię zawładnięcia, a tym samym w przypadku kradzieży sklepowej dla przyjęcia dokonania sprawca nie musi opuścić obiektu marketu z towarem, który zabrał na terenie marketu i za który nie zapłacił ceny (tak trafnie T. L. Krawczyk, *Iter delicti kradzieży*, Palestra 2004, nr 11–12, s. 33). W świetle powyższych okoliczności brak więc podstaw do kwestionowania rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego także w zakresie czynu zarzucanego obwinionemu w punkcie 4. wniosku o ukaranie, że w dniu 7 sierpnia 2018 r. o godzinie 10:50 w T. przy Placu (...) w sklepie (...) dokonał kradzieży jednego piwa puszkowego marki ŻYWIEC o wartości 2,99 zł na szkodę (...), czym wypełnił znamiona wykroczenia z art. 119 § 1 kw, zaś sugestie zawarte w apelacji obrońcy obwinionego uznać należy za chybione.

Znamiona przedmiotowe to składające się na dany czyn zabroniony opisane w ustawie karnej, dostrzegalne na zewnątrz, elementy zachowania sprawcy, dotyczące czasu, miejsca, środków, sposobu działania lub zaniechania sprawcy, a w niektórych przypadkach także skutków czynu zabronionego. Strona przedmiotowa wykroczenia stypizowanego w art. 119 § 1 kw polega na zaborze cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia, a zatem na działaniu polegającym na wejściu w posiadanie tej rzeczy (zawładnięciu nią) wbrew woli jej właściciela. Nie jest sporne, że w dniu 7 sierpnia 2018 r. o godzinie 10:50 w T. przy Placu (...), w sklepie (...) obwiniony wszedł w posiadanie jednego piwa puszkowego marki ŻYWIEC o wartości 2,99 zł należącego do (...) S.A., albowiem wziął go z półki sprzedażowej.

Strona podmiotowa czynu opisanego w art. 119 § 1 kw zakłada świadome i umyślne działanie sprawcy na szkodę właściciela rzeczy ruchomej. Sprawca działa w zamiarze bezpośrednim, kierunkowym, o szczególnym zabarwieniu - „w celu przywłaszczenia” cudzej rzeczy (dolus directus coloratus). Działanie sprawcy motywowane jest chęcią uzyskania korzyści majątkowej kosztem majątku osoby poszkodowanej; taki jest cel i pobudka działania sprawcy. W nauce prawa karnego wskazuje się, że lub wykroczeniami kierunkowymi są przestępstwa znamionujące się motywem, rozumianym jako cel działania, których cechą charakterystyczną jest nastawienie woli sprawcy w określonym kierunku; w których sprawca dąży wprost do osiągnięcia określonego rezultatu; w których ustawodawca wyraźnie wprowadza do znamion czynu cel lub motywację. Ustalenie zamiaru (lub jego braku) jest ustaleniem faktycznym dokonywanym na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Zamiar, motyw działania, choć istnieje tylko w świadomości sprawcy, jest faktem psychologicznym, podlega więc dowodzeniu na tych samych zasadach, co inne fakty istotne z punktu widzenia strony przedmiotowej czynu, przy zastosowaniu odpowiednich zasad dowodzenia, wnioskowania oraz oceny dowodów (por. postanowienie SN z 22.12.2006., II KK 92/06, OSNwSK 2006, poz. 2576). Nie ulega wątpliwości, że opierając się przede wszystkim na analizie osobowości W. W., a więc cechach jego charakteru, usposobieniach związanych z chorobą alkoholową, poziomem umysłowym, reakcjach emocjonalnych, stosunku do otoczenia i zachowania się w różnych sytuacjach życiowych wynikających z dotychczasowej karalności za wykroczenia z art. 119 § 1 kw, to rekonstrukcja procesu motywacyjnego zachodzącego w psychice obwinionego W. W. w dniu 7 sierpnia 2018 r., kiedy to w sklepie (...) wszedł w posiadanie jednego piwa puszkowego marki ŻYWIEC o wartości 2,99 zł należącego do (...) S.A., nie pozostawia wątpliwości, że zabierając puszkę piwa z półki sprzedażowej działał w celu jej przywłaszczenia w celu wypicia tegoż piwa (por. wyrok SN z 20.02.2018., SNO 37/17, Legalis 1720833).

Tak więc analiza akt sprawy jednoznacznie wskazuje na to, że Sąd Rejonowy nie dopuścił żadnego uchybienia, mogącego skutkować uznaniem zasadności zarzutu zawartego w punkcie 1. apelacji, zwłaszcza, że przeprowadzone postępowanie dowodowe było prawidłowe, prowadząc do ujawnienia dowodów, pozwalających na kompleksową rekonstrukcję przebiegu zdarzeń objętych wnioskiem o ukaranie Komendy Miejskiej Policji w Tarnobrzegu, a związanych z zachowaniami W. W.. Poczynienie ustaleń faktycznych zostało poprzedzone przeprowadzonym w należyty sposób postępowaniem dowodowym – obwiniony W. W. przyznał się do popełnienia zarzuczonych mu czynów. Wyjaśnienia obwinionego korespondują z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności z zeznaniami świadków: H. K., M. C., D. S. i A. K., jak również zgromadzonymi w sprawie rzeczowymi źródłami dowodowymi. Nie sposób więc wobec takich dowodów sformułować generalnego nakazu nieufności. W tej sytuacji analiza zaskarżonego rozstrzygnięcia, dokonana w kontekście treści zarzutu 1. wniesionego środka odwoławczego, skutkowałą nie budzącym wątpliwości uznaniem, że w realiach rozpoznawanej sprawy nie ma potrzeby ingerencji apelacyjnej. Postępowanie przeprowadzone przez Sąd Rejonowy nie było dotknięte żadnymi nieprawidłowościami w kompletowaniu i ocenie dowodów, które zostały ujawnione zgodnie z przepisami Kodeksu postępowania w sprawach

o wykroczenia, a analiza treści orzeczenia i jego pisemnych motywów nie pozostawia wątpliwości, co do tego, że podstawę wyroku stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w sprawie. Dowody zgromadzone w aktach sprawy zostały ocenione zgodnie z zasadami określonymi w art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw – z uwzględnieniem zasad logiki, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, jak również całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności. Analiza pisemnego uzasadnienia wyroku, pozwala na ustalenie ponad wszelką wątpliwość, że dokonana ocena dowodów wynikała nie tylko wprost z treści tych dowodów, ale także opierała się na ich wzajemnej relacji i ocenie w kontekście spójności i korespondencji między sobą. Taka kompleksowa ocena wyklucza zaistnienie w niniejszej sprawie względnych przesłanek odwoławczych z art. 438 pkt 1 – 3 kpk w zw. z art. 109 kpw.

Również nietrafnym okazał się zarzut obrońcy obwinionego, podważający ocenę Sądu Rejonowego, co do zastosowania wobec W. W. kary 20 dni aresztu. Reagując na stanowisko obrony zauważyć należy, iż Sąd Rejonowy, kierując się dyrektywami wymiaru kary, określonymi w art. 33 kw, a doprecyzowanymi doktrynie i judykaturze, wymierzył obwinionemu sprawiedliwą karę. Wymierzona bowiem W. W. kara 20 dni aresztu za czyny wyczerpujące znamiona wykroczenia z art. 119 § 1 kw, oceniona w świetle przesłanek z art. 33 kw i art. 9 § 2 kw - mieszcząc się w granicach zagrożenia ustawowego wytyczonego treścią art. 119 § 1 kw w zw. z art. 19 kw (zob. wyrok SN z 24.03.2004., IV KK 40/04, Legalis 122767) - nie nosi cech surowości, a tym bardziej rażącej surowości. Istotą zarzutu podniesionego w punkcie 2. apelacji jest zdaniem skarżącego błędne uznanie przez Sąd Rejonowy, że „jedynie najsurowsza z kar przewidzianych w kodeksie wykroczeń w postaci aresztu w wymiarze 20 dni jest jedyną adekwatną karą dla obwinionego, w sytuacji gdy nie jest on osobą w pełni zdrową i stale przyjmuje leki.” (s. 1 apelacji). Podstawą tego twierdzenia jest powołanie się na treść opinii sądowo – psychiatrycznej, która wskazuje, „co prawda, że obwiniony w czasie popełnienia zarzucanych mu wykroczeń miał zachowaną zdolność rozumienia ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem, to równocześnie ustalono, że występuje u obwinionego zespół psychoorganiczny oraz uzależnienie od alkoholu. Tak więc obwiniony nie jest osobą całkowicie zdrową. Tak samo sposób popełniania wykroczeń, ich częstotliwość wykazują, że obwiniony nie zachowuje się racjonalnie. Nie był on w stanie wyjaśnić dlaczego wziął rower pozostawiony przez pokrzywdzoną przed sklepem. Nie był też w stanie wyjaśnić dlaczego w przeciagu kilku godzin próbował wynosić z tego samego sklepu różne drobne przedmioty.” (s. 2 apelacji).

W powyższym kontekście trzeba na wstępie wskazać, że w zakresie zaskarżenia wyroku, co do instrumentów zastosowanej reakcji karnej na popełnione wykroczenie, ustawa procesowa w sprawach o wykroczenia (art. 109 kpw) nakazuje odpowiednie stosowanie przepisu art. 438 pkt 4 kpk, który zobowiązuje do uchyleniu lub zmiany zaskarżonego orzeczenia w razie stwierdzenia rażącej niewspółmierności kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka. Zgodnie z przyjętą powszechnie definicją, przez „rażącą” niewspółmierność powinno się rozumieć oczywistą, istotną różnicę pomiędzy efektem planowanym, a osiągniętym - musi istnieć wyraźnie błędny osąd co do kary. W konsekwencji istotnego (wyraźnego) błędu w osądzie orzeczona kara „nie uwzględnia należyście stopnia szkodliwości społecznej czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celów kary w zakresie społecznego oddziaływania” (Kodeks postępowania karnego, pod red. Andrzeja Sakowicza, Beck 2018, teza V.1. do art. 438 kpk). Mówiąc inaczej, między karą orzeczoną a właściwą musi istnieć rażąca dysproporcja. Niewspółmierność rażąca to znacząca, „bijąca w oczy” różnica między karą wymierzoną a sprawiedliwą (zob. wyrok SN z 07.02.2019., II DSI 16/18, Legalis 1879382).

Odnosząc powyższe uwagi do sytuacji procesowej obwinionego W. W. na początku stwierdzić należy, że wina obwinionego, w zakresie wszystkich czterech wykroczeń z art. 119 § 1 kw nie budzi żadnych wątpliwości. Obwiniony nie tylko przyznał się do popełnienia zarzucanych mu wykroczeń, ale i wyjaśnił, że żałuje tego co zrobił, lecz się psychiatrycznie, ale czuje się dobrze, gdyż regularnie zażywa leki. Wskazane okoliczności, jako łagodzące w rozumieniu art. 33 § 3 kpw, niewątpliwie Sąd Rejonowy miał na względzie przy wyborze rodzaju i wysokości zastosowanej reakcji karnej na popełnione przez W. W. wykroczenia (s. 4 uzasadnienia).

Rzecz jednak w tym, że w sytuacji procesowej obwinionego zdecydowanie i znacząco przeważają okoliczności obciążające wymienione w treści art. 33 § 4 kw:

działanie sprawcy w celu osiągnięcia bezprawnej korzyści majątkowej;

- # działanie w sposób zasługujący na szczególne potępienie;
- # uprzednie ukaranie sprawcy za podobne przestępstwo lub wykroczenie;
- # chuligański charakter wykroczenia;
- # działanie pod wpływem alkoholu, środka odurzającego lub innej podobnie działającej substancji lub środka.

Skarżący nie tylko nie zauważa tych okoliczności w apelacji, ale także nie zauważa, że wymierzając obwinionemu karę 20 dni aresztu, Sąd Rejonowy uwzględnił wszystkie dyrektywy wymiaru kary przewidziane w art. 33 § 1 kw, który zobowiązuje organ orzekający do wymierzenia kary według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę za dane wykroczenie, oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu i biorąc pod uwagę cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego oraz w art. 33 § 2 kw, który wskazuje, jakie okoliczności organ orzekający zobowiązany jest brać pod uwagę przy wymiarze kary. W konsekwencji, wskazanie na samą tylko wartość mienia, przy jednoczesnym uznaniu, że inne okoliczności nie mają wpływu na ocenę społecznej szkodliwości, oznaczałoby wprowadzenie do art. 119 § 1 kw ograniczenia, jakiego on nie zawiera. Ograniczenie to polegałoby na wyłączeniu odpowiedzialności karnej poprzez ingerencję stosującego prawo w aksjologiczne założenia ustawodawcy i wyznaczone przez niego normatywne granice zakazu wyrażonego znamionami typu czynu zabronionego. Stanowiłoby o uznaniu - wbrew treści normy - że jeżeli przedmiotem kradzieży jest mienie wskazanej (i niższej) wartości, to sprawca nie popełnia wykroczenia. Oznaczałoby to również wyrażenie przyzwolenia, a co najmniej obojętności prawa na drobne kradzieże. Nie wynikałoby z tego wprawdzie uznanie całego typu czynu zabronionego za pozbawiony społecznej szkodliwości (o czym była mowa wyżej), lecz stanowiłoby jednak o wyłączeniu - ze względu na sformalizowane kwotowo kryterium wartości mienia - całego zbioru czynów (a nie indywidualnego czynu) objętych normą, w drodze dokonania przez sąd oceny, iż ustawodawca zbyt nisko wyznaczył granicę zachowań społecznie szkodliwych. Wyrażona w ten sposób negatywna ocena normy prawnej (a nie ocena czynu), która - zdaniem sądu - sankcjonować powinna jako kradzież nie każde zachowanie polegające na zaborze cudzego mienia, a więc niezależnie od jego wartości, lecz takie tylko, które zwraca się przeciwko mieniu o wartości wyższej od minimalnej ustalonej przez ustawodawcę, byłaby zawsze uogólnieniem wykraczającym poza granice uprawnień stosującego prawo. Nie trzeba w tym miejscu dodawać, iż ustalona w ten sposób wyższa od minimalnej wartości przedmiotu kradzieży mogłaby być w przyszłości - jako minimalna - kwestionowana przy pomocy tego samego zabiegu (zob. wyrok SN z 17.12.2003., V KK 222/03, Legalis 87532).

W świetle powyższych okoliczności nie ulega wątpliwości, że czyny obwinionego, patrząc także przez pryzmat pokrzywdzonych zachowaniem W. W., cechuje znaczna społeczna szkodliwość, i to nie tylko z uwagi na fakt nagminności tego rodzaju kradzieży. Skarżący podnosząc zarzut w punkcie 2. apelacji zdaje się nie dostrzegać, że wobec obwinionego w zaskarżonym wyroku zaocznym orzeczono karę nie za jedno wykroczenie, a za cztery wykroczenia na podstawie art. 119 § 1 kw w zw. z art. 9 § 2 kw. Należy bowiem wziąć pod uwagę również to, że obwiniony w tym samym czasie dokonał kilku kradzieży i był to (jest to) niejako jego sposób na życie. Z notatki urzędowej wynika, że W. W. miał prowadzone 20 postępowań w sprawach o wykroczenia z art. 119 § 1 kw (k. 53). Świadczy to o znacznej demoralizacji obwinionego, jak również o tym, że dotychczas orzekane wobec niego kary nie zrealizowały swoich celów w zakresie wychowawczym, jak i zapobiegawczym. Tak więc cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie ma kara osiągnąć wobec W. W. prowadzą do wniosku, że tylko kara o charakterze izolacyjnym wdroży go do poszanowania dóbr chronionych prawem, co w przyszłości miałyby zapobiec popełnieniu przez niego kolejnego wykroczenia. Skoro dotychczasowe postępowania i ukarania za wykroczenia nie odniosły zamierzonego celu z punktu widzenia prewencji indywidualnej, to także i wzgląd na wychowawcze oddziaływanie na W. W. uzasadnia konieczność jego izolacji w zakładzie karnym, a efekt ten może zostać spełniony tylko poprzez orzeczenie wobec niego kary aresztu. Jak słusznie zauważ obrońca obwinionego na podstawie opinii psychiatrycznej: „obwiniony w czasie popełnienia zarzucanych mu wykroczeń miał zachowaną zdolność rozumienia ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem” (s. 2 apelacji). Oznacza to, że obwiniony z pełną premedytacją wykorzystuje swoją sytuację osobistą, a przede wszystkim rozpoznany u niego zespół psychoorganiczny oraz uzależnienie od alkoholu, do unikania

odpowiedzialności za popełnione wykroczenia, a z popełniania wykroczeń kradzieży uczynił sobie sposób na życie i stałe źródło dochodu.

Biorąc pod uwagę cele kary w zakresie społecznego oddziaływania (art. 33 § 1 kw), warto w także podkreślić, że orzeczona wobec W. W. kara aresztu ma za zadanie spełnienie dyrektyw prewencji ogólnej, a więc wzbudzenie w społeczeństwie przekonania o nieuchronności kary za naruszenie dóbr chronionych prawem i nieopłacalności zamachów na te dobra. Istota prewencyjnego oddziaływania instrumentów reakcji karnej na popełnione wykroczenie polega bowiem na wpływaniu - także poprzez ich niezbedną, to jest konieczną surowość - na kształtowanie postaw moralnych, organizujących społeczeństwa, wiarę w nie i ufność w celowość przestrzegania norm systemu te tworzących (zob. wyrok SA w Gdańsku z 09.05.2002., II Aka 526/01, KZS 2002/10/69). Tak więc zastosowana w zaskarżonym wyroku wobec obwinionego kara 20 dni aresztu winna mieć także wpływ na każdego, kto w jakikolwiek sposób dowiedział się o popełnionych przez W. W. wykroczeniach i zapadłym orzeczeniu. Chodzi bowiem o to, aby nawet osoby ukarane za wykroczenia wdrażać do poszanowania zasad współżycia społecznego oraz do przestrzegania porządku prawnego (zob. np. wyroki SN: z 25.02.1981., V KRN 343/80, OSPiKA 1981/11/199; z 15.10.1982., IV KR 249/82, OSNKW 1983/6/41).

W konsekwencji dysproporcja między karą orzeczoną, a sprawiedliwą w realiach rozpoznawanej sprawy nie jest rażąca, w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk w zw. z art. 109 kpw.

Mając na uwadze wskazane powyżej okoliczności, dokonując kontroli instancyjnej wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu z dnia 21 marca 2019 r., w sprawie II W 736/18, Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu uznał, że zarówno zawarte w apelacji obrońcy z urzędu obwinionego zarzuty, jak i ich uzasadnienie, mają jedynie charakter polemiczny, nie wskazując na rzeczywiste uchybienia zaskarżonego orzeczenia, wobec czego apelacja w żadnym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie.

Orzeczenie o wynagrodzeniu za obronę z urzędu obwinionego W. W. na rzecz adw. J. S. w postępowaniu odwoławczym oparte jest na treści art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (Dz.U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1058 ze zm.) oraz § 17 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 18 ze zm.).

Zwolnienie obwinionego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, i obciążenie poniesionymi w sprawie wydatkami w sprawie Skarbu Państwa, uzasadnia treść art. 624 kpk w zw. z art. 121 § 1 kpw. Uwzględniając sytuację majątkową i rodzinną A. M., a przede wszystkim to, że nie ma żadnego majątku i utrzymuje się z niewielkiego zasiłku, uznać należało, że ponoszenie przez niego kosztów postępowania odwoławczego byłoby zbyt uciążliwe, w rozumieniu art. 624 § 1 kpk.